

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 lipca 2020 r.,
w sprawie **J. G.**
skazanego z art. 200 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt IV K (...),
uznał J. G. winnym tego, że:

1. w dniu bliżej nieustalonym w okresie od października do listopada 2017 r. w K. , w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu naruszył nietykalność cielesną małoletniej W. S. w ten sposób, że dwukrotnie wbrew woli pokrzywdzonej złapał ją za udo, co zostało uznane za przestępstwo z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;
2. w okresie od 4 grudnia 2017 r. do 23 marca 2018 r. w D. , K. i Ł. , w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu,

wielokrotnie obcował płciowo z W. S. - małoletnią poniżej lat 15, a w bliżej nieustalonym dniu w okresie pomiędzy 4 grudnia 2017 r. a 23 marca 2018 r. przemocą w postaci przyciągania za szyję, usiłował doprowadzić W. S. - małoletnią poniżej lat 15 do obcowania płciowego, lecz celu tego nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, to jest popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

3. w dniu bliżej nieustalonym w okresie od 4 grudnia 2017 r. do 23 marca 2018 r. na terenie województwa (...), utrwalił treści pornograficzne w postaci obcowania płciowego z małoletnią poniżej lat 15 – W. S. , co zostało uznane za przestępstwo z art. 202 § 4 k.k. i za to na podstawie art. 202 § 4 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;
4. w dniu bliżej nieustalonym w marcu 2018 r., na terenie województwa (...), prezentował W. S. treści pornograficzne w postaci męskiego członka, poprzez przesłanie zdjęcia obejmującego męskiego członka z wykorzystaniem sieci Internet, co zostało uznane za przestępstwo z art. 200 § 3 k.k. i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie, na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k., Sąd połączył kary pozbawienia wolności wymierzone za zbiegające się przestępstwa i orzekł wobec oskarżonego karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami obrońców oskarżonego.

Pierwszy z obrońców zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a to art. 4 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. - poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego; art. 410 k.p.k. - poprzez pominięcie w kontekście ustaleń faktycznych dokonywanych przez Sąd w zakresie świadomości wieku pokrzywdzonej; art. 4 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. - poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci poszczególnych zeznań pokrzywdzonej W. S. , a także art. 4 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. - poprzez dokonanie oceny poszczególnych zeznań pokrzywdzonej W. S. w oparciu o treść opinii wydanych w sprawie przez biegłą psycholog J. G. S. oraz art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410

k.p.k. - poprzez dokonanie zasadniczych ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o treść opinii wydanych przez biegłą z zakresu psychologii J. G. S. oraz art. 170 § 1 pkt-3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. - poprzez bezzasadnie oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego J. G. o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychologii co do osoby pokrzywdzonej W. S., oraz art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. - poprzez oparcie ustaleń faktycznych dotyczących oskarżonego J. G. na dowodzie z opinii biegłego z zakresu seksuologii dra R. S. - mimo, iż opinia ta zawierała niedopuszczalne sugestie co do oceny zachowania oskarżonego i zarzucanych mu czynów; ponadto, w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. 2 wyroku skarżący zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że w ramach czynu przypisanego J. G. w pkt. 2, oskarżony dopuścił się zachowania polegającego na usiłowaniu doprowadzenia W. S. przemocą do obcowania płciowego.

Mając na względzie tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego J. G. od zarzucanych mu czynów – bądź ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Drugi obrońca także zaskarżył wyrok w całości, zarzucając orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4, art. 7, art. 410 oraz art. 424 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a przez to wadliwej oceny dowodów, a także art. 201 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów.

Trzeci obrońca, również skarżący wyrok w całości, podniósł zarzut obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a to art. 7 k.p.k., poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i odmówienie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie, w jakim podał, iż nie miał wiedzy na temat wieku pokrzywdzonej, nie zmuszał jej do odbycia stosunku płciowego oraz nie nagrywał w trakcie stosunku, i jednocześnie danie

wiary zeznaniom pokrzywdzonej złożonym w dniu 25 marca 2018 r. i odmówieniu dania wiary zeznaniom z dnia 10 maja 2019 r., a ponadto naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 169 § 2 k.p.k. poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i oparcie rozstrzygnięcia o opinię biegłego psychologa J. G. S. oraz art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrony o zobowiązanie przez Sąd biegłej do przedstawienia dokumentów stanowiących podstawę wydania opinii.

Mając na względzie powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną karę łączną złagodził do 4 lat pozbawienia wolności.

Kasacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego – adw. M. O. i M. K.

Pierwszy zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k., poprzez:

1. brak rzetelnej i prawidłowej kontroli odwoławczej zarzutu podniesionego w apelacji, dotyczącego dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci wyjaśnień oskarżonego J. G. i odmówienie im przymiotu wiarygodności w zakresie podawanych przez niego okoliczności związanych z działaniem przez oskarżonego w usprawiedliwionym błędzie co do wieku pokrzywdzonej (tj. co do tego, że nie miała ona ukończonych 15 lat);
2. brak odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego pominięcia zeznań świadka W. S. złożonych na rozprawie głównej w dniu 31 stycznia 2019 r., z których wynikało, że świadek będący starszą siostrą pokrzywdzonej była mylona ze swoją młodszą siostrą;
3. brak prawidłowej kontroli odwoławczej zarzutów dotyczących dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci poszczególnych zeznań pokrzywdzonej W. S. , w zakresie faktów podanych

przez nią sprzecznie, takich jak: wiedza oskarżonego co do jej wieku, zastosowanie wobec niej przemocy w postaci przyciągnięcia za szyję, czy też rzeczywisty przebieg zdarzenia objętego czynem przypisanym w pkt 1 wyroku Sądu pierwszej oraz dokonania oceny poszczególnych zeznań pokrzywdzonej W. S. w oparciu o treść opinii wydanych w sprawie przez biegłą psycholog J. G. S. — mimo, iż biegła w opinii z dnia 13 maja 2019 r. wykroczyła poza zakres posiadanej wiedzy specjalnej;

4. brak jakiegokolwiek odniesienia się do postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego dokonania przez Sąd pierwszej instancji zasadniczych ustaleń faktycznych w sprawie, w oparciu o treść opinii wydanych przez biegłą z zakresu psychologii J. G. — Sęk oraz wykorzystania w/w dowodu dla wsparcia wiarygodności zeznań pokrzywdzonej W. S. złożonych w dniu 25 marca 2018 r. oraz do odmówienia w ważkiej części wiary zeznaniom złożonym przez pokrzywdzoną w dniu 10 maja 2019 r.;
5. brak odniesienia się do postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego oparcia przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych dotyczących osobowości oskarżonego J. G. na dowodzie z opinii biegłego z zakresu seksuologii dra R. S. — mimo, iż opinia ta zawierała niedopuszczalne sugestie co do oceny zachowania oskarżonego;
6. zaniechanie odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego przyjęcia przez Sąd Okręgowy w ramach czynu przypisanego J. G. w pkt. 2 sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji, że oskarżony dopuścił się zachowania polegającego na usiłowaniu doprowadzenia W. S. przemocą, w postaci przyciągania za szyję, do obcowania płciowego, lecz celu tego nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Drugi obrońca zaskarżył wyrok co do pkt. 2, zarzucając mu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez Sąd odwoławczy zarzutu oddalenia wniosków dowodowych obrony o zobowiązanie przez Sąd biegłej psycholog J. G. S. do przedstawienia dokumentów w tym w szczególności kwestionariuszy osobowych, testów psychologicznych oraz innych sporządzonych podczas badania dokumentów stanowiących podstawę wydania przez biegłą opinii dotyczącej pokrzywdzonej oraz oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego psychologa na okoliczność ustalenia cech osobowości małoletniej pokrzywdzonej oraz przeprowadzenia ekspertyzy psychologicznej;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dowolnej a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego J.G. i w konsekwencji odmówieniu im w tym zakresie w jakim podał, iż nie miał wiedzy na temat wieku pokrzywdzonej, nie zmuszał ją do odbycia stosunku oraz nie nagrywał w trakcie stosunku, pomimo iż są one spójne i konsekwentne, a brak jest dowodów pozwalających na ich podważenie;
3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonej i w konsekwencji danie wiary tym, które zostały przez nią złożone w dniu 25 marca 2018 r. i odmówieniu dania wiary zeznaniom z dnia 10 maja 2019 r.

Biorąc pod uwagę powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonego J. G. od zarzucanych mu czynów, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Odpowiedzi na powyższe kasacje złożył Prokurator, wnosząc o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obu obrońców uznać należało za oczywiście bezzasadne i jako takie oddalić. Żaden z podniesionych zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie. Wszystkie one zmierzały w istocie do wykazania wadliwości zaakceptowania przez Sąd odwoławczy oceny materiału dowodowego, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, wskazując na konkretne dowody, które – zdaniem skarżących – zostały wadliwie zinterpretowane.

Z uwagi na treść zarzutów sformułowanych w kasacjach, a także porównanie ich z treścią zarzutów podniesionych w apelacjach, przypomnieć należy, że postępowanie sądowe prowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego jest dwuinstancyjne. Konsekwencją tego rozwiązania systemowego jest nadanie kasacji charakteru nadzwyczajnego środka zaskarżenia, służącego do eliminowania z obrotu prawnego prawomocnych i podlegających wykonaniu orzeczeń, które są dotknięte naruszeniem prawa, ale nie każdym, ale jedynie rażącym i to takim, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, gdyż to przeciwko orzeczeniu tego sądu jest kierowana kasacja. Oznacza to, że Sąd Najwyższy, orzekając w postępowaniu kasacyjnym, nie jest uprawniony do kontrolowania i weryfikowania ustaleń faktycznych.

Patrząc z tej perspektywy na wniesione kasacje, stwierdzić trzeba, że są one niczym innym jak próbą ponowienia kontroli odwoławczej. Kontrola ta została już przeprowadzona, a to, że jej wyniki nie spełniają oczekiwań skazanego nie świadczy o ich wadliwości. Jakkolwiek w ocenie Sądu Najwyższego uzasadnienie Sądu odwoławczego zostało miejscami sformułowane aż nazbyt lapidarnie, to w realiach niniejszej sprawy nie doszło do takich uchybień, które mogłyby stanowić podstawę wysunięcia skutecznych zarzutów kasacyjnych

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku przeprowadzona z perspektywy stanowiska Sądu pierwszej instancji oraz zarzutów podnoszonych w apelacjach wniesionych na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy wywiązał się ze swoich obowiązków kontrolnych.

Zarzuty podniesione w obu kasacjach są ze sobą częściowo zbieżne treściowo. W tym zakresie zostaną one omówione łącznie, jako odnoszące się do tego samego naruszenia prawa. Te zarzuty, które zostały podniesione wyłącznie w jednej z kasacji, poddano analizie w dalszej kolejności.

Obie kasacje zarzucają niesłuszne zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy wadliwej oceny wyjaśnień oskarżonego J. G. , w zakresie, w jakim twierdził on, że nie był świadomy wieku pokrzywdzonej, nie zmuszał jej do odbywania stosunków seksualnych oraz nie nagrywał jej w trakcie stosunku. Pierwszy z obrońców wskazuje, że stanowisko oskarżonego wspierać miały zeznania świadków P. M. oraz J. K.

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd odwoławczy dokonał należytej weryfikacji oceny Sądu pierwszej instancji i zasadnie uznał ją za mieszczącą się w granicach art. 7 k.p.k. oraz art. 5 k.p.k. Sąd Apelacyjny trafnie wskazuje, że w toku procesu jednoznacznie wykazano, że oskarżony wiedział o tym, że pokrzywdzona, którą podejmuje liczne kontakty seksualne, jest uczennicą szkoły podstawowej. Co więcej, z zeznań pokrzywdzonej wynika, że oskarżony miał świadomość konsekwencji prawnokarnych, jakie grożą mu w razie ujawnienia ich relacji. Nie sposób zatem dać wiarę twierdzeniom, że nie był on świadomy, że pokrzywdzona nie ukończyła 15 lat. To właśnie taka, proponowana przez obronę ocena zgromadzonego materiału dowodowego, cechowałaby się rażącą dowolnością i sprzecznością z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W tej perspektywie zeznania innych świadków w zakresie zawartych w nich subiektywnych ocen jawią się jako niemiarodajne źródło informacji o stanie świadomości oskarżonego.

Obie kasacje podnoszą także zarzut zaakceptowania przez Sąd odwoławczy wadliwej oceny zeznań pokrzywdzonej – świadka W. S. , polegający na niezasadnym zakwestionowaniu prawdziwości zeznań złożonych dnia 10 maja 2019 r. i oparcia ustaleń faktycznych na zeznaniach z dnia 25 marca 2018 r. W obu przypadkach świadek zeznawała odmiennie co do stosowania przemocy przez oskarżonego oraz jego wiedzy na temat jej wieku.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd odwoławczy zasadnie podzielił ocenę, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Istotne są przy tym dwie okoliczności. Po pierwsze, ponad wszelką wątpliwość zostało ustalone, że oskarżony wiedział o wieku pokrzywdzonej – kwestia ta była już rozważana wyżej. Po drugie, w toku postępowania wykazano, że pokrzywdzona poczuwa się do odpowiedzialności za zdarzenie, zaś z oskarżonym łączyła ją więź emocjonalna. Obie te okoliczności

racjonalnie wyjaśniają przyczynę zmiany treści zeznań w taki sposób, by zapewniały oskarżonemu swoistą ochronę.

Treść wcześniejszych zeznań koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym i to te zeznania Sądy obu instancji uznały za wiarygodne. Na tej podstawie także ustalono, że pokrzywdzona była także zmuszana do stosunków seksualnych przemocą oraz, że oskarżony dopuszczał się nagrywania treści pornograficznych z udziałem pokrzywdzonej - i Sąd Apelacyjny trafnie interpretację taką zaakceptował.

Obie kasacje szeroko odnoszą się także do kwestii weryfikacji wiarygodności opinii biegłej J. G. S., przy czym poszczególne zarzuty zmierzają do podważenia wyroku Sądu odwoławczego odnosząc się do innych aspektów kwestionowanego środka dowodowego.

Pierwszy obrońca podnosi w kasacji, że Sąd odwoławczy wadliwie zaakceptował ocenę zeznań W.S., która jego zdaniem miała zostać przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o opinię tejże biegłej, która oceniła także wiarygodność świadka – do czego nie miała prawa i co wykaczało poza zakres opinii.

Także w tym zakresie nie doszło naruszenia przepisów procedury. Sąd pierwszej instancji zlecił biegłej przeprowadzenie opinii z zakresu psychologii. Jednocześnie Sąd dysponował całością materiału dowodowego, w tym także protokołami przesłuchań świadków. Nie sposób uznać, że we wskazanym zakresie ocena dokonana przez Sąd została zdeterminowana opinią biegłej. To Sąd ocenia dowody, w tym także dowód z opinii, konfrontując je ze sobą i analizując w sposób całościowy. W żadnej mierze nie można stwierdzić, by treść opinii bezpośrednio determinowała treść orzeczenia. Nawet, gdyby podzielić opinię obrońcy co do wyjścia poza zakres opinii, to i tak nie wykazano tutaj, w jaki sposób takie uchybienie biegłego (a nie Sądu) rzutować miało na treść orzeczenia.

W tej samej kasacji zarzucono także, że Sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutu apelacji, w której kwestionowano rzetelności opinii biegłej J. G. S. z dnia 22 maja 2018 r., dotyczącej osoby oskarżonego, jako stanowiącej powielenie też zawartych w opinii dotyczących pokrzywdzonej oraz wychodzącej poza dopuszczalny zakres opiniowania.

Również tak sformułowany zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd odwoławczy w pierwszej części swojego wyводу odniósł się ogólnie to sposobu opiniowania przez biegłą J.G.S., wskazując, że nie ma on bezpośredniego przełożenia na treść orzeczenia i podlega ocenie Sądu. To Sąd pierwszej instancji dokonał w tym zakresie oceny na podstawie całokształtu materiału dowodowego, która to ocena została zaaprobowana przez Sąd odwoławczy.

Drugi obrońca w swojej kasacji zarzucił ponadto, że Sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutu oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku o zobowiązanie biegłej psycholog do przedstawienia dokumentacji pomocniczej, utworzonej w toku opiniowania oraz wniosku o powołanie dodatkowego biegłego, pozwalającej na określenie cech osobowych małoletniej pokrzywdzonej. Nie wykazał jednak, w jaki sposób takie uchybienie miałoby wywrzeć wpływ na treść rozstrzygnięcia, co jest wymogiem uznania zasadności zarzutu. Nie zostało wykazane, że ujawnienie pełnej dokumentacji roboczej, mającej charakter pomocniczy, mogłoby płynąć na przypisanie odpowiedzialności karnej. Sąd odwoławczy trafnie wskazał, że w apelacji podjęto szereg prób podważenia wiarygodności biegłej, jednak żadna z nich nie odnosiła się do jej kompetencji bądź merytorycznej treści opinii. Także w tym zakresie kasacja okazała się nieskuteczna.

W kasacji pierwszego obrońcy zarzucono ponadto, że Sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutu wadliwego oparcia rozstrzygnięcia na dowodzie z opinii biegłego R.S., która zawierać miała sugestie co do oceny zachowania oskarżonego, i jako taka wykracza poza dopuszczalne ramy opiniowania.

I ten zarzut uznać należało na nieskuteczny. Opinia biegłego została oceniona w kontekście pozostałego materiału dowodowego. Co więcej, płynące z niej wnioski nie miały istotnego znaczenia dla sprawy. To, że Sąd odwoławczy nie odniósł się wprost do powyższego zarzutu apelacji, nie stanowi takiego naruszenia, które rzutowałoby na treść orzeczenia. Zawierała ona wyłącznie potwierdzenie okoliczności, ustalonych na podstawie innych dowodów, które nawet bez uwzględnienia opinii miałyby właściwie charakter przesądzający (zeznania pokrzywdzonej, wyjaśnienia oskarżonego, z których wynika wiedza dotycząca jej wieku szkolnego itd.).

Zauważyć zresztą trzeba, że w realiach niniejszej sprawy kwestia opiniowania przez biegłych nie ma takiego znaczenia, jakie starają się jej nadać skarżący. Nic nie wskazuje na to, aby w stosunku do przesłuchiowanych w toku postępowania osób, w tym także pokrzywdzonej, zachodziłyby tego rodzaju okoliczności, które uniemożliwiłyby sądowi przeprowadzenie oceny wartości dowodowej przeprowadzanych dowodów i dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych bez konieczności korzystania z wiedzy specjalistycznej.

Pierwszy obrońca wskazuje ponadto, że Sąd odwoławczy wadliwie zaakceptował ocenę zeznań świadka W. S. , siostry pokrzywdzonej, odmawiając im wiarygodności w zakresie, w jakim twierdziła, że oskarżony nie znał wieku pokrzywdzonej. Także w tym zakresie nie doszło do uchybienia stanowiącego rażące naruszenie standardu kontroli instancyjnej, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Brak było podstaw do kwestionowania przez Sąd odwoławczy ustaleń Sądu pierwszej instancji, które nie zostały oparte na depozycjach świadka, ponieważ nie wytrzymały one konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym.

Mając na względzie powyższe obie kasacje uznać należało za oczywiście bezzasadne i jako takie oddalić.